

Sygn. akt VII U 323/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: asystent sędziego Krystian Szynowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 listopada 2019 r. w Warszawie

sprawy M. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem W. G. (1) i M. G. (1) – współników spółki cywilnej (...) w O.

na skutek odwołania M. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z dnia 31 stycznia 2017r. numer (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. N. w dniu 13 marca 2017 roku wniosła, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W., do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji w/w organu rentowego z dnia 3 lutego 2017 roku, nr: (...).

W uzasadnieniu odwołania wskazała, iż organ rentowy niesłusznie przyjął, iż ubezpieczona zawierając umowę o pracę z płatnikiem składek dążyła do obejścia prawa, mając na celu „wyłudzenie” świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczona wskazywała, że nie ma możliwości bezpośredniego wpływania na postępowanie pracodawcy oraz kontrolowanie w jakim terminie, jakie dokumenty składa w związku z zawarciem umowy o pracę, jak również nie może kontrolować płatności względem wszystkich pracowników. Ubezpieczona wskazała, że zgodnie z ustaleniami z pracodawcą miała świadczyć pracę w siedziby firmy, jednakże kiedy dowiedziała się, że jest w ciąży uzgodniono, że podstawowym obowiązkiem będzie stworzenie na nowo layout-u, stworzenie na nowo szaty graficznej strony internetowej, zaprojektowanie firmowych wizytówek, papieru, loga wraz z księgą znaku, broszur informacyjnych dla potencjalnych klientów, zapoznanie się z projektowaniem (...) oraz pracy z blokami 3-D w związku z planowanym rozszerzeniem działalności w celu realizacji zleceń prestiżowych, a także wstępne przygotowanie do współpracy z biurami projektowymi. Wskazywała, że podstawą jej zatrudnienia było uzyskane przez nią doświadczenie na stanowisku grafika komputerowego oraz przedstawione portfolio wcześniejszych projektów i wykonanych zleceń (odwołanie z dnia 2 - 2v. a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. (dalej: organ rentowy) w odpowiedzi na odwołanie z dnia 21 marca 2017 roku wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W ocenie organu rentowego umowa pomiędzy odwołującą M. N., a zainteresowaną (...) s.c. W. G. M. G. z siedzibą w O. nie została zawarta w celu faktycznego świadczenia pracy, a miała jedynie na celu uzyskanie świadczenia z ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy wskazał, że odwołująca zgłoszona została do ubezpieczeń społecznych od dnia 02.05.2016r. z tytułu zatrudnienia u tego płatnika składek na podstawie umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu na czas nieokreślony na stanowisku „koordynatora projektu, specjalisty marketingu” w systemie zadaniowego czasu pracy. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych wpłynęło w dniu 18.05.2016r. t.j. po ustawowym terminie. Ubezpieczona już od dnia 20.06.2016r. stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży, a dziecko urodziła w dniu 02.12.2016r., a zatem miał miejsce bardzo krótki okres ubezpieczeń poprzedzający powstanie niezdolności do pracy. Organ rentowy wskazał, iż w okresie pracy odwołującej płatnik zatrudniał poza nią na pełen etat jeszcze dwie osoby- J. K. i D. O., zaś na część etatu pracowała A. J., która od października jest zatrudniona na pełen etat. Obowiązki odwołującej przejęły A. J. i J. K., a firma zredukowała swoją aktywność na rynku przetargów. Dodatkowo organ rentowy wskazywał, że płace wszystkich pracowników poza odwołującą i D. O. kształtowały się na poziomie minimalnego wynagrodzenia lub jego odpowiedniej części, przy czym odwołująca miała wynagrodzenie najwyższe ze wszystkich pracowników. Zdaniem organu rentowego strony nie przedłożyły dowodów potwierdzających, że ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz płatnika w ramach stosunku pracy ani, że wykonała jakąkolwiek czynność objętą umową. Dodatkowo organ rentowy podkreślił, że odwołująca jednocześnie jest zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy u innego płatnika, którego siedziba mieści się z dala od siedziby zainteresowanego tj. w O., a ubezpieczona mieszka w Z.. Wątpliwości organu budził fakt, że Odwołująca wykonuje pracę w pełnym wymiarze czasu pracy jednocześnie u dwóch płatników składek, przy czym siedziba jednego z nich mieści się poza jej miejscem zamieszkania.

Dodatkowo organ rentowy wskazywał, że na dzień 30.11.2016 r. płatnik zalegał z opłatami składek na kwotę 58.749,01 zł, koszty upomnienia wynosiły 92,80 zł, koszty egzekucyjne- 327,30 zł za okres od 05 października 2016r. Na dzień 23 stycznia 2017r. zaległość wynosiła 24.984,77 zł tytułem składek, 58 zł kosztów upomnienia za okres od września do listopada 2016r.

ZUS podnosił także, że strony nie przedłożyły zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia o przeszkoleniu BHP, co w ocenie organu rentowego, stanowi podstawę do uznania, że umowa o pracę, zawarta przez strony jest nieważna, a w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego oraz pozorności umowy o pracę między stronami, bowiem zgłoszenie do ubezpieczeń miało na celu jedynie uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (odpowiedź na odwołanie z dnia 21 marca 2017 roku, k. 10-14 a.s.)

W piśmie procesowym z dnia 6 września 2017 r. pełnomocnik odwołującej wniósł o uwzględnienie odwołania wniesionego przez odwołującą i zmianę w całości zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek (...) S. C. W. G. (1), M. G. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 2 maja 2016 r., zasądzenie od organu na rzecz odwołującej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pismo pełnomocnika odwołującej z dnia 6 września 2017r., k. 49-52 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) s.c. W. G. (1), M. G. (1) z siedzibą w O. istnieje od 2007 r. i zajmuje się instalacjami elektrycznymi i projektami energetycznymi. W latach 2015 - 2016 podstawowym przedmiotem działalności spółki (...) s.c. była produkcja konstrukcji metalowych i ich części, naprawa i konserwacja urządzeń elektrycznych, instalowanie maszyn przemysłowych, sprzętu i wyposażenia, a także prowadzenie robót związanych z budową linii telekomunikacyjnych i elektroenergetycznych.

Udziałowcami spółki są W. G. (1) i M. G. (1) – posiadający po 50% udziałów. Spółka (...) s.c. w 2016 roku osiągnęła wynik finansowy netto na poziomie 5 tys. PLN i był on niższy o - 82,1 tys. PLN, tj. -94% w porównaniu do roku

poprzedniego. W tym samym okresie nastąpił spadek przychodów o ponad -56% przy jednoczesnym proporcjonalnym spadku kosztów działalności operacyjnej. W efekcie marża na sprzedaży uległa znaczącemu spadkowi w 2016 roku o blisko -80%.

Przychody netto ze sprzedaży na 31.12.2016 r. wyniosły 1.764.406,76 zł, koszty z działalności operacyjnej 1.632.374,77 zł zaś zysk wyniósł 132.031,99 zł. Dochód w 2014r. wyniósł 90.266,16 zł, w roku 2015 – 87.088,46 zł, a w roku 2016 - 5.029,11 zł. Zatrudnienie pracowników od 2014 r. sukcesywnie malało. Średnio w 2014 r. spółka zatrudniała 24,92, pracowników w 2015 r. - 16,75 pracowników, zaś w roku 2016 - 12,92.

(opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości k. 187-195, dokumenty finansowe spółki koperta k. 146 a.s.)

M. N. urodzona w dniu (...) w okresie od 15 września 2015r. była zatrudniona w (...) s.c. D. B., K. K. na stanowisku grafika komputerowego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości 1600 zł netto plus premie. Odwołująca chciała zmienić pracę, ponieważ nie mogła porozumieć się z pracodawcą, chciała też zająć się projektowaniem w 3D.

W dniu 11 kwietnia 2016 r. złożyła wypowiedzenie umowy o pracę w spółce (...). Pracodawca wystawił ubezpieczonej świadectwo pracy, zgodnie z którym umowa uległa rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia z dniem 30 kwietnia 2016 r. Ostatecznie umowa o pracę ze spółką (...) uległa przedłużeniu do czasu porodu. (wypowiedzenie k. 3, świadectwo pracy k. 3v., zeznania M. N. k.141 - 143)

M. N. w dniu 28 kwietnia 2016 r. miała założoną kartę ciąży, w której jako datę ostatniej miesiączki podano 13 marca 2016 r. (karta przebiegu ciąży – koperta k. 95)

W dniu 30 kwietnia 2016 r. ubezpieczona podpisała z umowę o pracę w systemie zadaniowego czasu pracy z (...) s.c. w O.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony na stanowisku koordynatora projektu, specjalisty marketingu.

W § 2 umowy wskazano, iż miejscem wykonywania pracy jest siedziba firmy (...) w O. oraz biuro firmy w K. przy ul. (...), miejsce zamieszkania pracownika oraz województwo (...) w związku z toczącymi się projektami. Zgodnie z § 3 pkt 1 umowy, czas pracy odwołującej wyznaczony jest wymiarem jej zadań i kształtowany samodzielnie przez pracownika w taki sposób, aby uwzględniał podstawowe normy czasu pracy, określone w kodeksie pracy. Wynagrodzenie określono na 4.200 zł brutto. Po myśli § 7 umowy o pracę, do obowiązków ubezpieczonej należało opracowanie koncepcji layout-u firmy (...) i innych nowych projektów – nowych działalności, reklama w Internecie – przegląd możliwości i usługodawców, negocjacja umów. Opracowanie wizytówek, papieru firmowego, stron www, funpage, praca w terenie polegająca na zbieraniu zgód potrzebnych do realizacji projektów modernizacji linii Sn i Nn. Uzgodnienie tras przebiegu linii SN i Nn w urzędach i placówkach prywatnych. Koordynowanie prac związanych projektami wykonywanymi u przez firmę. – z czego to wynika (umowa o pracę k. 16 – 17 a.r.).

Odwołująca w dniu 2 maja 2016 r., czyli w dniu rozpoczęcia wykonywania pracy w zainteresowanej spółce była w 7 tygodniu ciąży prawidłowo przebiegającej. Od dnia 20 czerwca 2016 r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego pochodzącego od lekarza POZ z powodu infekcji w drogach moczowych, a następnie od 20-go tygodnia ciąży ze zwolnienia lekarskiego od lekarzy ginekologów ze względu na stany związane z ciążą. Odwołująca stała się niezdolna do wykonywania pracy z powodu ciąży od dnia 20 czerwca 2016 r. (umowa o pracę k. 16 – 17 a.r., zeznania M. N. k.141 – 143, opinia lekarza biegłego sądowego specjalisty ginekologa – położnika k. 113-114).

W dniu 1 grudnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. Inspektorat w O. zawiadomił (...) S.C. oraz M. N. o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz podstaw wymiaru składek M. N. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) S.C. (zawiadomienie k. 4 – 8 a.r.).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy decyzją z dnia 31 stycznia 2017r. nr (...) stwierdził, że M. N. od dnia 02.05.2016r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu

i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) S.C. W. G. (1), M. G. (1). (decyzja z dnia 31 stycznia 2017 r. k.59 a.r.).

Od wymienioej decyzji M. N. odwołała się do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, inicjując niniejsze postępowanie (odwołanie k. 2 – 2v.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wskazane dowody z dokumentów, zeznań świadków i odwołującej się, opinii biegłych sądowych z zakresu ginekologii i położnictwa dr n. med. S. B. oraz biegłego sądowego z zakresu rachunkowości J. T.. Dowodom tym, w zakresie, w jakim wynikały z nich przedstawione wyżej okoliczności, Sąd dał wiarę w całości.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom świadków A. J. i R. J.. Wskazać należy, iż między świadkami, a odwołującą się istnieją bliskie relacje. R. J. jest ojcem dziecka odwołującej oraz szwagrem A. J.. Ponadto dostrzec należy niespójności zeznań w zakresie wykonywania pracy przez odwołującą. Z jednej strony pełnomocnik odwołującej, starając się odeprzeć wątpliwości organu, co do możliwości wykonywania pracy przez odwołującą jednocześnie na dwóch etatach w dwóch różnych firmach podnosił, iż uszło uwadze organu rentowego, że odwołująca jest grafikiem komputerowym, wobec czego szereg czynności może wykonywać zdalnie. Powyższe stwierdzenie nie koresponduje jednak z zeznaniami A. J., która wskazywała, iż odwołująca wykonywała zupełnie inne czynności, niż czynności grafika, a nadto, iż pracowała tak, jak świadek, czyli w godzinach 8:00 – 16:00. Jednocześnie świadek wskazywała, że jeździła po ubezpieczoną na stację kolejową, żeby ta mogła dotrzeć do pracy. Powyższe sugeruje, że odwołująca jednak nie mogła świadczyć pracy w dwóch miejscach jednocześnie, zaś z kartoteki ZUS wynika, iż odwołująca w okresie od 23 maja do 27 maja 2016 r. świadczyła jednocześnie pracę u obydwu pracodawców. Co prawda, pełnomocnik wskazywał, że odwołująca w oczekiwaniu na rozpoczęcie zadań związanych z projektowaniem techniką 3-D, do którego głównie została zatrudniona, wspierała także pozostałych członków zespołu w ramach pracy w terenie, polegającej na zbieraniu zgód potrzebnych do realizacji projektów modernizacji linii elektroenergetycznych, tym niemniej na tę okoliczność nie przedłożono żadnych dowodów poza gołosłownymi zeznaniami odwołującej i A. J.. Nadto pełnomocnik wskazywał, że zainteresowana spółka nawiązała współpracę z odwołującą w celu rozpoczęcia przygotowywania projektów dla klientów w ramach projektowania w technologii 3-D, które to zadanie jest bardzo trudne, złożone, czasochłonne i wymaga ogromnego zaangażowania. Dodatkowo, przygotowanie do powyższego zadania może zająć nawet kilka miesięcy, dlatego zdaniem pełnomocnika odwołującej się, pracodawca ustalił z odwołującą, że przedmiotowy projekt może ruszyć na dobre po jej powrocie do pracy, zaś do czasu rozwiązania będzie ona zajmowała się głównie materiałami reklamowymi, wizytówkami, stroną internetową, a dodatkowo wspomnianym już wyżej uzyskiwaniem zgód wymaganych do realizacji projektów modernizacji linii elektroenergetycznej. Z kolei czas, który ubezpieczona będzie musiała poświęcić dziecku zostanie przez firmę wykorzystany na przygotowanie materiałów koniecznych do rozpoczęcia tego projektu. W ocenie Sądu wersja ta została przedstawiona jedynie na potrzeby niniejszego procesu, zaś teza przeczy konieczności zatrudnienia odwołującej, skoro ostatecznie, jak wynika z twierdzeń pełnomocnika odwołującej, główny projekt, do którego została zatrudniona może „ruszyć” dopiero po jej powrocie do pracy po długotrwałym zwolnieniu lekarskim, a następnie urlopie macierzyńskim. Powołane twierdzenia są tym bardziej niewiarygodne, iż pod koniec procesu ubezpieczona oświadczyła, że nie jest zainteresowana dalszą współpracą ze spółką (...).

Wskazać także należy, iż dowodami na okoliczność świadczenia pracy na rzecz płatnika przez odwołującą miały być przedłożone przez nią grafiki: wizytówek dla M. i W. G. (1) (plik z dnia 25 czerwca 2016 r., modyfikacja 27 sierpnia 2017), wydruk z projektu billboardu/plakatu przygotowanego dla płatnika (plik z dnia 8 maja 2016 r. modyfikacja 27 sierpnia 2017), projektu rollupu przygotowanego dla płatnika (plik z dnia 13 lipca 2016 r., modyfikacja 27 sierpnia 2017 r.), logo firmy, który to plik o nazwie „logoelkomech” został utworzony dnia 4 maja 2016 r., modyfikacja 27 sierpnia 2017 r.

W ocenie Sądu, z załączonych wydruków po pierwsze nie wynika, iż ich autorem była M. N., po drugie w przypadku dwóch plików zostały one utworzone już w okresie, kiedy odwołująca była niezdolna do pracy (niezdolność do pracy od dnia 20 czerwca 2016 r.). Po trzecie wszystkie te pliki zostały w dniu 27 sierpnia 2017 r. roku zmodyfikowane i

nie jest możliwe, stwierdzenie czego dotyczyła modyfikacja i jaki był jej zakres. Po piąte wreszcie z samej treści tych wydruków nie wynika, iż była to praca do realizacji przez okres kilku miesięcy. Czas jej realizacji raczej należałoby liczyć w godzinach, ewentualnie w kilku dniach.

Wbrew stanowisku pełnomocnika odwołującej, biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, jak również fakt nieprzedłożenia przez pracodawcę zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy przez ubezpieczoną, ani zaświadczenia o zapoznaniu pracownika z przepisami BHP w kontekście ważność zwartej między stronami umowy o pracę ma duże znaczenie.

Skoro odwołująca została zatrudniona m. in. w celu przygotowania całego layout-u, stworzenia szaty graficznej strony internetowej, zaprojektowania wizytówek, papieru firmowego, logo wraz z księgą znaku, broszur informacyjnych dla potencjalnych klientów itp. to niezrozumiałe jest, dlaczego w świetle zeznań świadków głównie zajmowała się pracami w terenie. Niezrozumiałe jest także, nawet gdyby przyjąć, iż jedynie początkowo odwołująca będzie wykonywała inne czynności, dlaczego wynagrodzenie odwołującej od samego początku trwania umowy zostało określone jako najwyższe spośród wszystkich pracowników zatrudnionych w zainteresowanej spółce, a w szczególności wyższe niż wynagrodzenie A. J., która to miała odwołującą przeszkolić i wprowadzić w zakres jej obowiązków.

Sąd nie dał wiary zeznaniom W. G. (1), przesłuchanego w charakterze strony, bo są one niespójne i nielogiczne. Z jednej strony wskazywał on na konieczność zatrudnienia odwołującej do wykonywania projektów związanych z grafiką, z drugiej zaś strony podał, że poza drobnymi pracami graficznymi nie zostały jej zlecone żadne poważniejsze projekty graficzne. Natomiast praca, jaką polecono jej wykonywać nie miała nic wspólnego z grafiką komputerową. Nadto wszyscy pracownicy wykonujący pracę w terenie zatrudnieni byli z dużo niższym uposażeniem od odwołującej. Zainteresowany nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć, dlaczego zarobki A. J., która w początkowym okresie miała przyuczyć i wdrożyć odwołującą w spotkania z kontrahentami spółki były niższe od wynagrodzenia odwołującej. Nadto W. G. (1) wskazał, iż obowiązki odwołującej po jej przejściu na świadczenie chorobowe przejęły A. J. i J. K., przy czym ich wynagrodzenia nie wzrosły, wzrosły natomiast premie, które są „wypłacane poza księgowością”, czyli wypłacane nieoficjalnie, bez odprowadzenia stosownych opłat publicznoprawnych. Zainteresowany wskazywał, że kiedy odwołująca wróci do pracy, wówczas strony wrócą do rozmów o projektowaniu 3D. Jednocześnie nie potrafił powiedzieć, co wówczas odwołująca miałaby robić, zaś sama odwołująca wskazała, iż w przyszłości nie jest zainteresowana pracą w spółce (...). Opisując obowiązki odwołującej zainteresowany wskazywał, że podczas spotkań z klientami odwołująca korygowała posadowienie skrzynki elektrycznej, przyłącza energetycznego, ustalała trasę kabla. Jednak, żadne materialne dowody takich czynności, wykonanych przez ubezpieczoną, nie zostały w toku procesu przedstawione. W. G. (1) wskazywał także, że choć odwołująca wykonała projekt strony i wizytówek, to firma korzysta ze strony stworzonej przez niego samego, a strona elkomech.pl nie ma logo stworzonego przez ubezpieczoną, bo zostało ono zmienione. Co do wykonanych przez odwołującą projektów, zainteresowany zasłaniał się niepamięcią, zaś na pytanie, dlaczego zatrudnił ubezpieczoną na czas nieokreślony wskazał „bo tak czułem”. Powyższe zeznania prowadzą do konstatacji, iż nie zachodziła konieczność zatrudnienia odwołującej w zainteresowanej spółce, zaś projekty, które przedłożono do akt sprawy jako wynik pracy odwołującej stworzone zostały jedynie na potrzeby procesu.

Odwołująca sama przyznała, że projekty przez nią przygotowane nie były wykorzystywane przez pracodawcę. Pomimo, iż miała projektować w programie 3D pracodawca nie zakupił odpowiedniego oprogramowania, ani żadnego innego programu graficznego. Odwołująca wskazała, że potwierdzeniem jej pracy są jedynie pokwitowania wypłaty wynagrodzenia za pracę i projekty graficzne.

Sąd pominął zeznania świadka R. J., ponieważ nie wniosły one do sprawy niczego istotnego, a ponadto świadek jest partnerem życiowym odwołującej, a zatem osobą bezpośrednio zainteresowaną wynikiem postępowania.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy w dniu 2 maja 2016 r. kondycja finansowa zainteresowanej spółki pozwalała na zatrudnienie pracownika na podstawie umowy o pracę z wynagrodzeniem w kwocie 4.200 zł brutto, czy zatrudnienie ubezpieczonej na warunkach określony w umowie

miało uzasadnienie ekonomiczne. Biegły sądowy z zakresu rachunkowości wskazał, że z symulacji wpływu kosztów wynagrodzenia pozwanej na poziom wyniku finansowego osiągniętego w 2016 roku przez spółkę (...) s.c. w sytuacji, gdyby nie przedstawiła ona w dniu 20 czerwca 2016 roku zwolnienia chorobowego z tytułu ciąży i, gdyby nie okazała się niezdolna do pracy od tej daty do dnia 31.12.2016 r: wynika, że spółka osiągnęłaby ujemny wynik finansowy tj. roczną stratę netto w wysokości ok. – 21.741 zł.

Co prawda pełnomocnik odwołującej wnosił o pominięcie dowodu z opinii biegłego, albowiem w jego ocenie, fakt jej sporządzenia na podstawie jedynie rachunku zysków i strat nie może stanowić rzeczywistego odzwierciedlenia sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, tym niemniej w ocenie Sądu opinia ta w sposób jednoznaczny wskazuje, iż zatrudnienie odwołującej nie było korzystne dla spółki i spowodowałoby stratę, gdyby była ona zdolna do pracy do końca 2016 r. Natomiast jak wynika z opinii biegłego nie został mu przedłożony przez zainteresowaną spółkę dokumenty takie jak bilans spółki za lata 2015 – 2016, zatem biegły wydając opinię oparł się na rachunku zysków i strat oraz aktach sprawy.

(opinia biegłego sądowego z rachunkowości k. 187 – 209).

Opinia biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa została przez Sąd uwzględniona w pełnym zakresie. Biegły dokonał analizy dokumentacji medycznej odwołującej, przedłożonej w toku postępowania i przedstawił swoje wnioski, co do stanu jej zdrowia w momencie podpisania spornej umowy o pracę. Przedmiotowa opinia nie była kwestionowana przez strony postępowania, zaś mając na uwadze jej treść oraz szczegółowość przeprowadzonej przez biegłego analizy, Sąd uznał ją za wartościowy dowód w sprawie. Opinia w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje, iż odwołująca podpisując umowę o pracę z zainteresowaną spółką była w ciąży i doskonale zdawała sobie z tego sprawę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. N. od zaskarżonej decyzji było niezasadne.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół kwestii podlegania przez M. N. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek - (...) s.c. W. G. (1), M. G. (1). Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy zawarta między stronami umowa o pracę była ważna i skuteczna, czy też, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, została zawarta jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji nie wywołała i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12). Jednym z przejawów realizowania się stosunku pracy na tle interesu publicznego jest obowiązkowe uczestnictwo pracownika w systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy, następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia

stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11 lutego 2014 r., III AUa 929/13). Jednocześnie a contrario do powyższego przyjmuje się, że nie można stwierdzić pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 maja 2011r., II UK 20/11; z 19 października 2007 r., II UK 56/07; z 5 października 2005 r., I UK 32/05). Należy przy tym podkreślić, że nie chodzi tu o ustalenie faktu wykonywania przez pracownika jakichkolwiek czynności na rzecz pracodawcy, lecz takich, które wynikają z zawartej przez strony umowy o pracę i które są realizowane na warunkach określonych w tej umowie.

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy analizował charakter stosunku łączącego strony i przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, zeznania świadków, odwołującej, zainteresowanego oraz opinie biegłych sądowych z zakresu ginekologii i księgowości. W wyniku tak przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał, że skarżona decyzja ZUS jest prawidłowa w zakresie skutków, jakie sporna umowa o pracę wywołała co do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W ocenie Sądu, należy podzielić stanowisko organu rentowego odnośnie tego, że strony nie wykazały, aby odwołująca faktycznie wykonywała pracę określoną w umowie o pracę i w szczegółowym zakresie obowiązków. Oprócz dwóch projektów wizytówek dla M. i W. G. (1), sporządzonych w dniu 25 czerwca 2016 r., projektu billboardu/plakatu przygotowanego dla płatnika w dniu 8 maja 2016 r., projektu rollupu z dnia 13 lipca 2016 r., logo firmy, który to plik o nazwie „logoelkomech” został utworzony dnia 4 maja 2016 r. odwołująca nie stworzyła więcej żadnych innych projektów. Z załączonych wydruków nie wynika, iż była to praca do realizacji przez kilka miesięcy. Raczej należy ją liczyć w godzinach, ewentualnie kilku dniach pracy, a nie miesiącach. Poza kilkoma wydrukami nie przedstawiono żadnych innych dowodów na potwierdzenie realizacji nawiązanego stosunku pracy. Zarówno z zeznań W. G. (1) jak i samej odwołującej wynika, iż firma nie korzysta z „owoców” jej pracy. Strona internetowa przygotowana przez ubezpieczoną z bliżej nieokreślonych powodów, których ani W. G. (1) ani ubezpieczona nie wyjaśnili, została zmieniona i obecnie w Internecie dostępna jest strona stworzona przez W. G. (1), a nie przez odwołującą, co w ocenie Sądu, przeczy sensowi i konieczności zatrudnienia odwołującej.

Z zeznań złożonych przez świadka A. J. i zainteresowanego W. G. (1), wynika, iż odwołująca wykonywała zupełnie inne czynności niż te określone w zakresie obowiązków. Co więcej wskazać należy, iż jak wynika z zeznań odwołującej, pracodawca nie wyposażył jej w żadne narzędzia pracy. Pomijając telefon służbowy i komputer, jakich nie otrzymała ubezpieczona, zainteresowana spółka nie zakupiła nawet oprogramowania graficznego, niezbędnego do pracy, zaś odwołująca miała wykorzystywać do pracy oprogramowanie darmowe, bądź demonstracyjne, co w ocenie

Sądu świadczy o braku profesjonalizmu i kompetencji po stronie odwołującej do wykonywania pracy grafika i podważa wiarygodność zeznań samej odwołującej i W. G. (1) odnośnie konieczności jej zatrudnienia i rzeczywistego wykonywania przez nią pracy.

Oceniając zasadność skarżonej decyzji należy przywołać także okoliczności wskazywane przez organ rentowy, jak: nieprzedłożenie przez pracodawcę zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy przez ubezpieczoną, brak zaświadczenia o zapoznaniu pracownika z przepisami BHP. Skoro Odwołująca została zatrudniona m. in. w celu przygotowania całego layout-u, stworzenia szaty graficznej strony internetowej, zaprojektowania wizytówek, papieru firmowego, loga wraz z księgą znaku, broszur informacyjnych dla potencjalnych klientów itp. to niezrozumiałe jest, dlaczego w świetle zeznań świadków, ubezpieczona będąca w początkowym etapie ciąży, zajmowała się głównie pracami w terenie. Powyższe oznacza, zdaniem Sądu, iż w kwietniu 2016 r. w zainteresowanej spółce nie zachodziła potrzeba zatrudnienia pracownika z kompetencjami i doświadczeniem grafika komputerowego, a ewentualnie pracownika o innych kwalifikacjach do wykonywania prac w terenie.

Sąd miał przy tym na względzie, że zakres obowiązków zainteresowanej został ujęty dość szeroko, przy czym większość z czynności w nim przewidzianych – co wprost wynikało z relacji stron i świadków – miało nie być wykonywanych przez odwołującą. W pisemnym zakresie obowiązków ubezpieczonej przewidziano, że ma ona zajmować się opracowaniem koncepcji layout-u firmy (...) i innych nowych projektów – nowych działalności. Miała też pracować nad opracowaniem wizytówek, papieru firmowego, stron www, funpage, pracować w terenie przy zbieraniu zgód potrzebnych do realizacji projektów modernizacji linii średniego i niskiego napięcia, przy uzgodnieniach tras przebiegu linii w urzędach i placówkach prywatnych, koordynować prace związane z wykonywanymi projektami. Tymczasem, według zeznań A. J. i zainteresowanego W. G. (1), iż większość zadań przez nią wykonywanych polegała na zbieraniu zgód potrzebnych do realizacji projektów modernizacji linii średniego i niskiego napięcia, przy czym, co należy podkreślić, poza gołosłownymi twierdzeniami samych stron i świadka A. J. nie żadnych dowodów ma na okoliczność rzeczywistego wykonywania przez nią tych obowiązków. Co więcej, okoliczności sprawy przeczą, aby odwołująca mogła tę pracę wykonywać w godzinach 8:00 – 16:00, na co wskazywała świadek A. J. ze względu na świadczenie przez ubezpieczoną w tych godzinach pracy na rzecz spółki (...).

Ponadto w ocenie Sądu poważne wątpliwości i zastrzeżenia budzi brak wyposażenia odwołującej w komputer wraz z niezbędnym oprogramowaniem, jako że na podstawie doświadczenia życiowego należałoby raczej przyjąć, że pracodawca powierzając pracownikowi obowiązki związane z grafiką komputerową tworzy mu odpowiednie warunki pracy, udostępnia podstawowe narzędzia pracy grafika, w postaci komputera z profesjonalnym oprogramowaniem graficznym. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, zainteresowana spółka nie wyposażyla odwołującej w żadne narzędzia pracy, a sama odwołująca pracę swoją wykonywać miała na prywatnym sprzęcie przy użyciu programów darmowych lub w wersjach demonstracyjnych.

Sąd miał przy tym na względzie zeznania W. G. (1), które wskazują, że obowiązki odwołującej, po jej przejściu na zwolnienie lekarskie, zostały przejęte przez A. J. i J. K., przy czym z okoliczności sprawy należy wnosić, iż nie dotyczy to podstawowych obowiązków odwołującej jako grafika komputerowego. To z kolei prowadzi do konstatacji, iż nie zachodziła ani potrzeba, ani konieczność zatrudnienia pracownika na stanowisku grafika komputerowego, tym bardziej, iż jak już wcześniej wskazano, zainteresowana spółka ani w przeszłości, ani obecnie nie wykorzystuje „owoców pracy” odwołującej.

Ponadto w toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości. Z symulacji wpływu kosztów wynagrodzenia pozwanej na poziom wyniku finansowego osiągniętego w 2016 roku przez spółkę (...), w sytuacji gdyby nie przedstawiła ona w dniu 20 czerwca 2016 roku zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą i gdyby nie okazała się niezdolna do pracy od tej daty do dnia 31.12.2016r: wynika, że spółka osiągnęłaby ujemny wynik finansowy tj. roczną stratę netto w wysokości ok. – 21.741 zł. Wymieniona opinia ta w sposób jednoznaczny wskazuje, iż zatrudnienie odwołującej nie było korzystne dla spółki. Jej praca nie przyniosła spółce żadnych wymiernych korzyści, a przynajmniej odwołująca, pomimo, iż na niej ciążył dowód udowodnienia tej okoliczności, nie wykazała w toku procesu, by było inaczej.

W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i uznał sporną umowę o pracę za umowę pozorną. W ocenie Sądu, całokształt okoliczności sprawy daje podstawy do przyjęcia, że sporna umowa o pracę nie została zawarta w celu odpłatnego świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz zainteresowanej spółki, lecz z zamiarem zagwarantowania jej tytułu do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie miał podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie przez odwołującą pracy zgodnie z powierzonym jej stanowiskiem, zakresem obowiązków i na warunkach określonych w umowie o pracę z 30 kwietnia 2016 r. faktycznie było realizowane. Strony nie wykazały w sposób przekonujący, aby taka praca rzeczywiście była świadczona, nie zaprezentowały również żadnych jej rezultatów. Przeciwnie, argumentacja oraz relacje stron spornej umowy co do sposobu jej wykonywania oraz motywów, jakie miały towarzyszyć zatrudnieniu odwołującej, cechowały się nieścisłościami i budziły istotne wątpliwości. Ustalone przez Sąd okoliczności prowadziły do wniosku, że zakres obowiązków i opis stanowiska miały jedynie na celu stworzenie pozoru sytuacji, w której istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia zainteresowanej i powierzenia jej ważnych dla spółki obowiązków do zrealizowania, co z kolei miało uzasadniać sam fakt jej zatrudnienia na podstawie umowy o pracę z wysokim wynagrodzeniem.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał skarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za prawidłową, zaś odwołanie M. N., jako niezasadne, zostało oddalone na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o czym Sąd orzekł w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)